



Die Fernseh- kanzel

Ambona telewizyjna z 01.11.2015 (Nr 1071)

„Obietnica”

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie: „Wtedy rzekł Pan Bóg do węża: Ponieważ to uczyniłeś, będziesz przeklęty wśród wszelkiego bydła i wszelkiego dzikiego zwierza. Na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni życia swego! I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę. Do kobiety zaś rzekł: Pomnożę dolegliwości brzemienności twojej, w bólach będziesz rodziła dzieci, mimo to ku mężowi twemu pociągać cię będą pragnienia twoje, on zaś będzie panował nad tobą. A do Adama rzekł: Ponieważ usłuchałeś głosu żony swojej i jadłeś z drzewa, z którego ci zabroniłem, mówiąc: Nie wolno ci jeść z niego, przekłeta niech będzie ziemia z powodu ciebie! W mozole żywić się będziesz z niej po wszystkie dni życia swego! Ciernie i osty rodzić ci będzie i żywić się będziesz zielem polnym. W pocie oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz. I nazwał Adam żonę swoją Ewa, gdyż ona była matką wszystkich żyjących. I uczynił Pan Bóg Adamowi i jego żonie odzienie ze skór, i przyodział ich. I rzekł Pan Bóg: Oto człowiek stał się taki jak my: zna dobro i zło. Byleby tylko nie wyciągnął teraz ręki swej i nie zerwał owocu także z drzewa życia, i nie zjadł, a potem żył na wieki! Odprawił go więc Pan Bóg z ogrodu Eden, aby uprawiał ziemię, z której został wzięty. I tak wygnał człowieka, a na wschód od ogrodu Eden umieścił cheruby i płomienisty miecz wirujący, aby strzegły drogi do drzewa życia. ”

(1 Mojżeszowa 3, 14-24)

Największa tragedia w historii ludzkości nastąpiła, gdy Adam i Ewa zgrzeszyli. Przez ten uczynek skierowany przeciwko Bogu cała ludzkość została zepsuta. Następstwem tego było to, że ukryli się przed Bogiem. Nie mieli siły, żeby Mu się ujawnić i nie byli w stanie wyznać Mu swojej winy. Po konfrontacji człowieka ze swoim grzechem, Bóg zajął się po kolei całą trójką z powodu ich przekroczeń. Najpierw zwrócił się do węża, potem do Ewy i wreszcie do Adama.

Boża kara dla węża

„Wtedy rzekł Pan Bóg do węża: Ponieważ to uczyniłeś, będziesz przeklęty wśród wszelkiego bydła i wszelkiego dzikiego zwierza. Na brzuchu będziesz się czołgać i proch będziesz jadł po wszystkie dni życia swego!” (werset 14).

Spośród całej trójki, wąż jest jedynym przeklętym. Kiedy Bóg przemówił do Adama i skonfrontował go z jego przestępstwem, zadał mu pytanie.

Tak samo kiedy rozmawiał z Ewą. Ale nie z wężem. Werdykt w jego sprawie został już postanowiony. Nie zadał mu żadnego pytania, ponieważ dla niego nie było nadziei na przebaczenie. Dla niego nie było nic, żadnego środka leczniczego na jego grzech.

Ponieważ Bóg nie ma łaski dla diabła, przypomina się nam, jak cenna jest łaska, którą ma dla nas. Zauważmy, że nie było niczego, co zmusiłoby Boga, do postąpienia z ludźmi inaczej niż z szatanem. Wtedy szatan zbuntował się przeciw Bogu i chciał być taki jak On. Byłoby doskonale sprawiedliwe, gdyby Bóg nas również potraktował bez łaski.

Wąż jest przeklęty. Przekleństwo skierowane jest formalnie do zwierzęcia, ale w istocie skierowane jest do szatana, który pojawia się tutaj jako kłamca w postaci węża. On ma pełzać na brzuchu i jeść przez całe życie proch.

Jednak w tym przekleństwie jednocześnie jest błogosławieństwo. Ponieważ Bóg kontynuuje dalej:

„I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą” (werset 15). Wrogość oznacza wojnę. Ta wojna zaczęła się tutaj. Jest to wymieniona przez Boga wrogość między kobietą a szatanem, między ludźmi i diabłem. To jest ochrona dla Ewy i całej ludzkości przed niszczycielem.

Bóg przejmuje inicjatywę i zasada w sercach ludzi nasienie wrogości przeciwko złu. Przez grzech pierwotny żyjemy w poczuciu wrogości do Boga. Ale w tym miejscu Bóg założył fundament dla tych, którzy Mu ufają. Poprzez swoją moc za pomocą wiary, Bóg zmienia nasze usposobienie tak, żebyśmy już dłużej nie żyli we wrogości do Niego, ale żyli we wrogości w stosunku do złego. Tak, jest to najlepsza wrogość, która mogła się nam przydarzyć.

Boża kara dla kobiety

„Do kobiety zaś rzekł: Pomnożę dolegliwości brzemienności twojej, w bólach będziesz rodziła dzieci, mimo to, ku mężowi twojemu pociągać cię będą pragnienia twoje, on zaś będzie panował nad tobą”.

W karaniu kobiety widzimy, że grzech jak ta trucizna nie tylko psuje relację człowieka z Bogiem, ale także relację między ludźmi. Ta trucizna zakrada się do mieszkań i domów, do małżeństw i rodzin, aż do dnia dzisiejszego. Powinniśmy zauważyć, że po upadku w grzech pierwotny, ani małżeństwo, ani prawo do rozmnażania dane przez Boga, nie zostały wycofane. Karą nie jest rodzenie dzieci lub samo małżeństwo, ale karą jest strapienie, które od tej pory towarzyszy w parze. „Pomnożę dolegliwości brzemienności twojej, w bólach będziesz rodziła dzieci” (werset 16). To z całą pewnością odnosi się przede wszystkim do bólu kobiety przy porodzie. Obejmuje to tak samo ból, matki i ojca w ich relacjach z dziećmi jak i dzieci w relacji ze swoimi rodzicami. Jednym z największych problemów dnia dzisiejszego są zerwane relacje między rodzicami a dziećmi „...Ku mężowi twemu pociągać Cię będą pragnienia twoje, on zaś będzie panował nad tobą!” Nie zapominajmy, że nie był to pierwotny plan Boga. Małżeństwo między Adamem i Ewą było harmonijne i piękne w obecności Boga, oznaczało doskonałe szczęście. Jednak przez grzech wszedł w relację między mężczyzną i kobietą ten element, który często w nieodpowiedni sposób uciska kobietę poprzez mężczyznę-lub też odwrotnie.

Boża kara dla mężczyzny

„A do Adama rzekł: Ponieważ usłuchałeś głosu żony swojej i jadłeś z drzewa, z którego ci zabroniłem, mówiąc: Nie wolno ci jeść z niego, przekłeta niech będzie ziemia z powodu ciebie! W mozole żywić się będziesz z niej po wszystkie dni życia swego! Ciernie i osty rodzić ci będzie i żywić się będziesz zielem polnym” (werset 17-18). Po pierwsze: Adam będzie miał trud w pracy. Praca sama w sobie nie jest wynikiem grzechu pierwotnego, ponieważ istniała wcześniej. Adam miał uprawiać i strzec ogrodu. Praca należy więc do Bożego planu błogosławieństwa, ale trud, pot, zmęczenie i zmartwienia są skutkiem grzechu pierwotnego. Chrześcijanin ma pozytywny stosunek do pracy, ponieważ wie, że jest błogosławieństwem od Boga.

Po drugie widzimy: że nie ma spokoju od ciężarów, które musiał nosić Adam. „W pocie oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz”! (werset 19).

Jego trud ma trwać dopóki nie wróci do prochu. Jest to pierwsza wzmianka o śmierci i zarazem dowód Bożej łaski, która istnieje po to, aby opóźnić karę.

Obietnica

Zepsucie, ukrywanie się przed Bogiem, niemoc do wyznania grzechu, zerwanie z Bogiem, zerwanie w małżeństwie, z rodziną, ból, pot, zamartwianie, śmierć, w proch znów się obrócisz - to jest tragiczna historia świata, który cierpi do dnia dzisiejszego.

To co się wtedy wydarzyło, nie jest grecką mitologią, ale rzeczywistością. I w naszym własnym życiu widzimy, że te wydarzenia rzeczywiście były. Ponieważ miliardy ludzi giną z powodu ówczesnej tragedii, ówczesnej decyzji pierwszych ludzi. Adam i Ewa opuścili Boga, zamiast Niego uwielbili owoc. „Dlatego że poznawszy Boga, nie uwielbili jako Boga i nie złożyli mu dziękczynienia, lecz znikczemnieli w myślach swoich, a ich nierozumne serce pogrążyło się w ciemności. Mienili się mądrymi, a stali się głupi. I zamienili chwałę nieśmiertelnego Boga na obrazy przedstawiające śmiertelnego człowieka, a nawet ptaki, czworonożne zwierzęta i płazy” (Rzymian 1, 21-23). Taki jest nasz świat, który wkrada się również w moją i twoją duszę. My również zmieniliśmy chwałę Boga na nędzny owoc, na przemijającą chwałę. Nie czcimy więc Boga, ale owoc. A Bóg? „Odprawił go więc Pan Bóg z ogrodu Eden, aby uprawiał ziemię, z której został wzięty. I tak wygnał człowieka, a na wschód od ogrodu Eden umieścił cheruby i płomienisty miecz wirujący, aby strzegły drogi do drzewa żywota” (wersety 23-24). Bóg postawił strażników przed ogrodem: Cherubini z płonącym, błyskającym mieczem.

I znowu, aby wrócić do ogrodu musi ktoś przyjść, przed kim cherubini złożą pokłon. Ten musi mieć odwagę, by pokonać błyskający miecz. Kto to może być? „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem: ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę”. Nastąpił konflikt między Królestwem Bożym a królestwem ciemności. Ten konflikt zakończy się kulminacją. Przyjdzie Król i zmiżdży głowę węża. Ale przy tym on ukąsi je w piętę. Dlaczego?

Ból, cierpienie, śmierć, sąd musiały zostać wycierpiane, aby pokonać płonący miecz. Nie było drogi powrotnej do ogrodu, żadnej drogi powrotnej do wspaniałości-oprócz tego, że nasienie kobiety, obiecany Zbawiciel, Zdobywca i Król przyjdzie, i utoruje drogę z powrotem do ogrodu, udając się samemu pod sędziowski miecz Niebiańskiego Ojca.

„Lecz on zraniony jest za występki nasze” (Izajasza 53, 5). „Ale to Panu upodobalo się utraścić go cierpieniem Gdy złoży swoje życie w ofierze, ujrzy potomstwo, będzie żył długo” (Izajasz 53,10).

Konflikt między Królestwem Boga i królestwem szatana osiągnął punkt szczytowy, gdyż wąż ukąsił Chrystusa w piętę. Stało się to na krzyżu. Jezus poniósł karę Bożą za nasze grzechy, aby uwolnić nas od naszej winy. To On pokonał władzę grzechu i szatana, i uwolnił nas od niewoli związania. On z powrotem wrócił do Ogrodu, z którego zostaliśmy wykluczeni przez nasze grzechy. On został zraniony za nasze przewinienia, aby przywrócić nas do drzewa życia.

To była Boża obietnica dla świata, który został zatruty i jest zatruty do dzisiaj. „A Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie” (1 Jana 3,8).

Dzięki Bogu, że otworzył dla nas drogę! Przez Niego możemy powrócić do wspaniałości łaski, obfitości, życzliwości, i miłości naszego Ojca niebieskiego. Amen!